

Streszczenie

Raport zatytułowany „Monitoring przestępstw nienawiści oraz pomocy ich ofiarom w Polsce i w Niemczech” jest owocem polsko-niemieckiego projektu, który został powołany do życia przez poczdamską organizację „Opferperspektive” („*Punkt widzenia ofiar*”) i Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, a następnie przeprowadzony przez polsko-niemiecką grupę badawczą w okresie od stycznia do lipca 2008. Inicjatywę umożliwiło wsparcie finansowe niemieckiej fundacji „Erinnerung, Verantwortung und Zukunft” („*Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość*”).

Partnerzy projektu

Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość” stawia sobie za cel opiekę nad projektami, które służą rozwijaniu wzajemnego zrozumienia, pomocy ofiarom narodowego socjalizmu, wymianom młodzieżowym, sprawiedliwości społecznej, pamięci o zagrożeniach ze strony systemów totalitarnych oraz autorytarnych, a także międzynarodowej współpracy w przedsięwzięciach humanitarnych. Dzięki rozległej sieci korespondentów i wolontariuszy polskie Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” należy do najważniejszych organizacji antyfaszystowskich w Polsce. W swej „Brunatnej Księdze”, czyli rejestrze incydentów na tle rasistowskim, ksenofobicznym oraz homofobicznym, członkowie organizacji od początku lat dziewięćdziesiątych odnotowali już kilka tysięcy wypadków. Z kolei stowarzyszenie „Opferperspektive e.V.” zapewnia pomoc prawną, społeczną oraz psychologiczną ofiarom skrajnie prawicowej przemocy w Brandenburgii od 1998 roku. Oprócz aktywnego wsparcia zajmuje się także monitoringiem.

Zagadnienia podstawowe

Polska i Niemcy, jako dwa sąsiedzkie kraje o szczególnie trudnych relacjach historycznych oraz trudnych do złagodzenia napięciach, dzielą jednak wspólny problem. W ostatnich latach borykają się z problemem rosnącego wpływu ruchów nacjonalistycznych, zarówno na scenie politycznej, jak i społecznej, zaś rozmaite badania i sondaże wciąż wykazują wysoki wskaźnik uprzedzeń etnicznych oraz religijnych w obu społeczeństwach. Chociaż porównywanie różnych form skrajnie prawicowych aktywności w Europie cieszy się rosnącą popularnością, podobna analiza projektów antyfaszystowskich nie doczekała się jeszcze większej uwagi. Dotyczy to przede wszystkim pozarządowych podmiotów i organizacji, reprezentujących grupy szczególnie narażone na zbrodnie nienawiści, jak na przykład Romowie, imigranci, LGBT (lesbijki, geje, biseksualiści, transseksualiści), mniejszości religijne oraz antyfaszystowscy aktywiści. Co więcej, choć na szczeblu europejskim współpraca pomiędzy różnymi organizacjami pozarządowymi układa się pomyślnie, praktyczne międzynarodowe projekty są już znacznie trudniejsze do wdrożenia, głównie z powodu braku zasobów, ale także zróżnicowania warunków oraz polityczno-społecznych możliwości w stosownych krajach.



Wsparcie fundacji "Erinnerung, Verantwortung und Zukunft" umożliwiło analizę potencjalnych obszarów i form współpracy między polskimi i niemieckimi organizacjami w jednym, konkretnym aspekcie: monitorowania incydentów na tle rasowym oraz udzielania bezpośredniego wsparcia jednostkom czy grupom przez nie dotkniętym. Problem ten jest prawie niezbadany w Polsce, a do pewnego stopnia także w Niemczech zachodnich.

Projekt bazuje na wspólnym założeniu uczestniczących w nim partnerów, iż właśnie te dwa elementy, monitoring oraz pomoc ofiarom, są podstawowym czynnikiem świadczącym o skuteczności krajowych i międzynarodowych inicjatyw antyrasistowskich. Próby społecznego nagłośnienia problemu skrajnie prawicowej przemocy i propagandy muszą opierać się na dokładnych informacjach co do rozmiarów oraz okoliczności tych incydentów, wliczając w to najbardziej aktywnych sprawców, a także najczęściej wybierane ofiary. Instytucje rządowe często nie dysponują szczegółowymi danymi na ten temat. Aktywna pomoc ofiarom jest nie tylko sprawą solidarności czy sprawiedliwości społecznej, pomaga także rozwijaniu współpracy oraz pobudza do działania prześladowane grupy. Dodatkowo może służyć jako grunt do dalszych interwencji politycznych, dzięki konfrontacji z postawami, które jakże często zaprzeczają istnieniu tendencji nacjonalistycznych, rasistowskich czy homofobicznych w głównym nurcie dyskursu publicznego.

Cele badania

Założeniem projektu nie było omówienie całego spektrum wszystkich możliwych strategii w walce z dyskryminacją w obu krajach. Nie byliśmy też w stanie poruszyć szerszego historyczno-politycznego kontekstu zbrodni nienawiści oraz metod walki z nimi w Polsce i Niemczech, jak na przykład wpływu mediów czy dyskursu naukowego, a także specyfiki ruchów skrajnie prawicowych. Na zasięg badań wpłynęły również ograniczenia czasowe. Główne cele wyglądały następująco:

- Podsumowanie analiz problemu zbrodni nienawiści w obu krajach
- Omówienie odpowiednich ram prawnych
- Podsumowanie danych na temat skrajnie prawicowej przemocy na lata 2005-2007
- Wyszczególnienie polskich i niemieckich organizacji pozarządowych nastawionych na monitoring skrajnie prawicowych ekscesów oraz pomoc ich ofiarom
- Opisanie stosowanych przez nie definicji przemocy skrajnie prawicowej/zbrodni nienawiści, metod zbierania i prezentowania danych, a także pomocy ofiarom
- Zbadanie ich perspektyw, dostępnych zasobów oraz stopnia zaangażowania w sieciach międzynarodowych
- Zaproponowanie skutecznych obszarów i form polsko-niemieckiej współpracy



Źródła empiryczne

Projekt ma charakter w wysokiej mierze eksploracyjny, gdyż (przede wszystkim w Polsce) brakuje odpowiednich prawnych bądź naukowych danych w dziedzinie zbrodni nienawiści. Większość sprawozdań przygotowanych przez czynniki oficjalne ma raczej niską wartość informacyjną.

Z tego powodu najważniejszym źródłem danych empirycznych są wywiady pogłębione, przeprowadzane twarzą w twarz z członkami odpowiednich organizacji. W sumie przeprowadzono ponad 60 rozmów, głównie pomiędzy lutym a kwietniem 2008. Po stronie polskiej wybrano 28 organizacji, z których co prawda nie wszystkie są aktualnie bezpośrednio zaangażowane w monitoring lub pomoc ofiarom, lecz można było spodziewać się od nich odzewu w przypadku omawianych tu spraw, gdyż albo reprezentują interesy poszczególnych mniejszości, albo bronią praw człowieka i mają kontakt z prześladowanymi grupami, takimi jak uchodźcy czy Romowie. Skupiono się głównie na większych obszarach miejskich. Połowa wszystkich wybranych organizacji ma swą siedzibę w Warszawie, pozostałe działają na wschodzie i południu Polski. W Niemczech przeprowadzono 26 dłuższych wywiadów twarzą w twarz, a także 20 rozmów telefonicznych. Badanie objęło przede wszystkim tereny wschodnie, gdzie panuje długa tradycja monitoringu oraz pomocy ofiarom skrajnej przemocy. 70 procent naszych rozmówców reprezentowało organizacje pozarządowe, głównie z Berlina i wschodnich krajów związkowych. W Niemczech zachodnich zdecydowaliśmy się przyrzeć dwóm regionom: Nadrenii Północnej-Westfalii oraz północy kraju, czyli Dolnej Saksonii, Hamburgowi i Bremie. W części niemieckiej od początku skupiliśmy się na instytucjach, które mają już doświadczenia na omawianym polu, z powodu ograniczeń czasowych poświęcając mniej uwagi grupom nieformalnym, samopomocowym, bądź stowarzyszeniom o bardziej ogólnych obszarach działania. Zaleca się jednak objęcie tych organizacji kolejnymi badaniami, aby poznać ich punkt widzenia oraz wypracowane metody walki ze zbrodniami nienawiści.

Wyniki Badań

Wnioski ogólne

Statystyki dotyczące ekscesów na tle rasowym wykazują, iż w obu krajach problem zbrodni i mowy nienawiści jest wciąż niebagatelny. Organizacje wspierające ofiary zarejestrowały 861 przypadków skrajnie prawicowej agresji na rok 2007 tylko w nowych krajach związkowych Niemiec wschodnich. W całych Niemczech do marca 2008 policja odnotowała 1,311 wykroczeń, w tym 72 napaści, w których ucierpiało 200 osób. Choć polskie organy ścigania nie zapewniają uaktualnionych danych na temat zarejestrowanych przypadków (odnotowano 12 napaści w 2006; nie udostępniono danych na 2007),



Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” w swej „Brunatnej Księdze” opisało w 2007 roku 130 incydentów mowy oraz zbrodni nienawiści, w tym przypadki poważnego uszkodzenia ciała.

Grupami najbardziej narażonymi na prześladowania są mniejszości etniczne (na przykład Romowie), homoseksualiści, alternatywna młodzież oraz aktywiści ruchów antyrasistowskich i progresywnych. Często są także przejawy antysemityzmu, takie jak bezczeszczenie żydowskich miejsc kultu czy antyżydowskie wystąpienia. W Niemczech ofiarami ataków padają głównie uchodźcy, imigranci oraz nierdzenni Niemcy. Od lat dziewięćdziesiątych przybywa ekscesów antysemitowskich, w tym napaści werbalnych i fizycznych, a także niszczenia żydowskich cmentarzy. Podobnie jak w Polsce, progresywni aktywiści wraz z lewicowo nastawioną młodzieżą często spotykają się z brutalnymi atakami ze strony skrajnej prawicy.

Programy rządowe oraz odpowiedź na zbrodnie nienawiści

Podczas gdy władze niemieckie wzmogły swoje wysiłki i przyjęły bardziej proaktywne metody walki z przemocą na tle rasowym, w Polsce wpływy skrajnie prawicowych polityków w poprzednich rządach zahamowały legislację zwróconą przeciwko zbrodniom nienawiści. Jak wykazują liczne przypadki, otwarta wrogość wobec społeczności LGBT oraz Żydów pozwala zbić kapitał polityczny na najwyższych szczeblach władzy.

Programy rządowe mające na celu finansowe wsparcie odpowiednich organizacji pozarządowych zostały po raz pierwszy wprowadzone w Niemczech w 2001, w następstwie szczególnie poważnych ekscesów rasistowskich. Dla przykładu, federalny program CIVITAS (2001-2006) pozwalał na utworzenie i finansowanie organizacji wspierających ofiary zbrodni nienawiści, lecz tylko we wschodnich obszarach kraju. Kolejny rządowy program, „Sieci konsultacyjne oraz aktywne działanie przeciw skrajnej prawicy” przywiązuje już znacznie mniejszą uwagę do sytuacji ofiar, co stawia pod znakiem zapytania długotrwałość przyjętych projektów.

W Polsce zbrodnie nienawiści rzadko pojawiają się w dyskursie publicznym, nie podjęto też żadnych inicjatyw, które umożliwiłyby wsparcie finansowe organizacjom pozarządowym walczącym z ksenofobią lub zapewniającym wsparcie ofiarom przemocy. „Krajowy Program Walki z Dyskryminacją Rasową, Ksenofobią i Nietolerancją z nimi Związaną” (2004-2009) określa pewne metody walki z problemem zbrodni nienawiści, w tym konsultacje z odpowiednimi organizacjami pozarządowymi. Niewiele jednak wiadomo na temat wdrożenia oraz wyników projektów prowadzonych pod egidą tego programu.

Przepisy prawne oraz ich egzekwowanie

W obu krajach przepisy konstytucyjne, karne oraz cywilne pozwalają – w różnym stopniu – na ściganie przestępstw wynikających z dyskryminacji grup na podstawie ich prawdziwych lub rzekomych charakterystyk. Konstytucje obu krajów zabraniają tworzenia partii i stowarzyszeń otwarcie antydemokratycznych, rasistowskich bądź faszystowskich. Polski kodeks karny zawiera dwa artykuły (art.



118 i 119), w myśl których przemoc z powodu dyskryminacji traktowana jest jako osobna kategoria przestępstwa. Kolejne artykuły (art. 256 i 257) zakazują nawoływania do przemocy na tle etnicznym, rasowym oraz religijnym, nie wspominają jednak o mniejszościach seksualnych. Z kolei niemiecki kodeks karny nie traktuje skrajnie prawicowej przemocy jako osobnej kategorii, lecz także zabrania podżegania do nienawiści oraz naruszania ludzkiej godności z powodu narodowości, rasy, religii oraz pochodzenia etnicznego (§ 130). Oba kraje były już krytykowane przez organa międzynarodowe za niewprowadzenie większych kar za napaści wynikające z uprzedzeń, jednakże organizacje wspierające ofiary oraz inni eksperci kwestionują przydatność dalszej penalizacji w rozwiązywaniu problemu.

Ogólnie rzecz biorąc, głównym problemem według organizacji pozarządowych nie jest brak odpowiednich przepisów, lecz właściwe ich egzekwowanie. Polska oraz inne kraje postkomunistyczne dysponują rozległą legislacją w tym względzie, lecz pozbawioną odniesienia do głównych nurtów politycznych. W Polsce i Niemczech odnotowano przypadki brutalnego traktowania przedstawicieli mniejszości przez policję, podważające zaufanie co do należytego funkcjonowania tych organów. Drugim poważnym problemem jest niechęć odpowiednich władz do należytego ścigania skrajnie prawicowych ekscesów. Szczególnie w Polsce istnieje duży rozdźwięk między uchwaloną legislacją a codzienną praktyką względem przestępstw. W większości wypadków polskie władze zastaniają się sprowadzeniem problemu do „aktów chuligaństwa” o „znikomej szkodliwości społecznej”. Z kolei w Niemczech niezależni obserwatorzy często krytykują policję za to, że skupia się ona głównie na tych przestępstwach, które łatwo powiązać z odpowiednimi ideologiami oraz organizacjami, przez co zaniedbują szerszą perspektywę.

Podczas gdy w Polsce liczba wyroków skazujących jest bardzo mała (35 w 2006 roku), zaś postępowania są często umarzane, jurysdykcja niemiecka w znacznym stopniu zależy od decyzji prokuratury w poszczególnych krajach związkowych. Na dzień dzisiejszy nie istnieją żadne aktualne statystyki dotyczące odpowiednich wykroczeń (w 2003 roku skazano 2,334 osoby na mocy różnych artykułów, w tym dotyczących mowy nienawiści). W obu krajach obowiązują procedury zezwalające na aktywne uczestnictwo ofiar przestępstw oraz ich prawnych przedstawicieli w sprawach sądowych (Niemcy: „wspólne powództwo”, Polska: „oskarżenie posiłkowe”). W Niemczech instrument „wspólnego powództwa” pozwala przyznać ofierze status „wspólnego powoda” o pewnych uprawnieniach prawnych (dostęp do akt sprawy, prawo składania wniosków dotyczących śledztwa, prawo do przesłuchania oskarżonego oraz dostarczania nowych dowodów, itd.), co wydatnie przyczyniło się do ochrony interesów poszkodowanych, ukróciło przypadki przedwczesnego umarzania śledztwa, a także pozwoliło na podkreślenie ideologicznych motywów zbrodni. W Polsce, gdzie przedstawiciele organizacji non-profit w pewnych szczególnych przypadkach także mogą brać aktywny udział w postępowaniu sądowym, potencjał tego typu narzędzi prawnych wciąż wymaga dalszych analiz.



Oficjalne systemy monitorowania

Zgodnie z raportem Agencji Praw Podstawowych (*ang. FRA - Agency for Fundamental Rights*) przy Unii Europejskiej, gromadzenie danych dotyczących zbrodni nienawiści w obu krajach dostało noty „dobre”, lub co najmniej „dostateczne”. Jednak w porównaniu z innymi państwami, szczególnie tymi o długiej tradycji prawodawstwa przeciwko dyskryminacji (np. kraje anglosaskie), Niemcy i Polska dysponują raczej okrojoną siecią monitoringu. W obu przypadkach władze praktycznie nie informują o charakterystykach ofiar przestępstw na tle nienawiści (dotyczących religii, języka, płci, orientacji seksualnej, narodowości oraz pochodzenia etnicznego), a także innych okolicznościach napaści.

W Niemczech oficjalny system rejestracji i gromadzenia danych poprawił się nieco z powodu zewnętrznych i wewnętrznych nacisków, głównie krytyki ze strony ekspertów prawnych, dziennikarzy oraz organizacji pozarządowych. Przełomem było wprowadzenie w 2001 roku do klasyfikacji policyjnej kategorii „motywowanych politycznie wykroczeń skrajnie prawicowych” wraz z podkategoriami dotyczącymi ksenofobii oraz antysemityzmu. Wcześniejsze przepisy przewidywały rejestrowanie zbrodni nienawiści tylko, gdy „sprawca przejawiał intencje podważenia podstawowych zasad demokratycznych państwa”.

Podczas gdy obecnie niemieckie instytucje bezpieczeństwa regularnie dostarczają aktualnych danych, polskie władze robią w sposób sporadyczny oraz niewystarczający, często dopiero pod wpływem ponaglenia ze strony organów ponadnarodowych, mediów lub innych organizacji. Co gorsza, dane gromadzone są w sposób niesystematyczny. Brak rzetelnych informacji poważnie utrudnia nie tylko badania, ale także omówienie problemu zbrodni nienawiści na szerszym forum publicznym. Dodatkowych trudności przysparza w obu krajach zaniżanie statystyk, przy czym znów dotyczy to głównie Polski, gdzie według niektórych organizacji pozarządowych nawet 90% ofiar nie zawiadamia policji o popełnieniu przestępstwa.

Działania oraz perspektywy organizacji pozarządowych

Polska

Definicje operacyjne skrajnie prawicowej przemocy oraz zbrodni nienawiści

Ogólnie rzecz biorąc, zjawisko skrajnie prawicowej przemocy jest uznawane za problem w polskim społeczeństwie przez większość organizacji, z którymi przeprowadzono wywiady. Istnieje także przekonanie, iż uprzedzenia, nietolerancja, rasizm oraz dyskryminacja mniejszości stanowią stały element polskiego życia publicznego i kulturalnego. Badane organizacje zwykle nie dysponują jednak jasnymi definicjami terminu „zbrodni nienawiści”, traktując je jako skrajne przejawy dyskryminacji. Ich pojęcie problemu pozostaje w ścisłym



związku do konkretnych doświadczeń reprezentowanych przez nie mniejszości. Przedstawiciele „widocznych” grup mniejszościowych (takich jak uchodźcy czy imigranci, którzy są marginalizowani w polskim społeczeństwie), grupy o długiej historii stygmatyzacji (Romowie, Żydzi), mniejszości seksualne oraz alternatywni działacze społeczni (antyfaszyści, punkowcy) są szczególnie świadomi zagrożenia ze strony skrajnej prawicy. Wszyscy oni zetknęli się z przypadkami zbrodni nienawiści, doświadczanych albo osobiście, albo przez członków ich społeczności. Wśród innych problemów wymieniono częste incydenty mowy nienawiści, a także ataki na własność należącą do mniejszości, przede wszystkim cmentarze oraz domy modlitw.

Spomiędzy czterech badanych organizacji jedynie cztery świadomie i otwarcie operują terminem „zbrodni nienawiści”, i uważają walkę z nimi za podstawowy element swojej działalności. Są to: Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, Kampania Przeciw Homofobii, a także Polska Akcja Humanitarna.

Monitoring

Większość badanych organizacji nie była jak dotąd zaangażowana w systematyczną działalność monitorującą wypadki zbrodni nienawiści w Polsce. Często jednak przywódcy społeczności oraz działacze umożliwiają kontakt z potencjalnymi ofiarami przestępstw, a także zbierają pewne dane dotyczące incydentów czy konfliktów, w których grupy mniejszościowe były źle traktowane lub wręcz prześladowane przez stróżów prawa, pracowników prywatnej ochrony, organizacje skrajnie prawicowe bądź polskich sąsiadów. Chociaż poza okazjonalnym prowadzeniem rejestru wypadków monitoring i prowadzenie dokumentacji nie są zwykle głównym przedmiotem zainteresowania ze strony organizacji pozarządowych, pewna ich liczba jest na tym polu dość aktywna. Możemy wyróżnić cztery różne stanowiska:

1. **Monitoring lokalny**, zorientowany na interwencje publiczne w przypadkach napaści, dyskryminacji lub mowy nienawiści. Zwykle prowadzi go nieformalne, oddolne organizacje, takie jak miejscowe grupy antyfaszystowskie, których członkowie często sami padają ofiarą przemocy ze strony skinheadów. Wśród przykładów można wymienić: Grupę Anty-Nazistowską (GAN) w Pile, a także nieformalną grupę w Oświęcimiu, będącą częścią ogólnokrajowej sieci „Nigdy Więcej”.
2. **Monitoring wewnętrzny**, dotyczący konkretnej mniejszości etnicznej lub religijnej i prowadzony na podstawie informacji dzielonych przez jej członków. Do przykładów należy Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich wraz z grupą monitorującą Magen, która między innymi prowadzi codzienny przegląd prasy pod kątem wypadków antysemitycznych zbrodni i mowy nienawiści.
3. **Ankiety dotyczące styczności z dyskryminacją**, przeprowadzane przez grupy reprezentujące społeczność LGBT. Od 2002 roku Kampania Przeciw Homofobii oraz stowarzyszenie Lambda Warszawa publikują raport „Sytuacja społeczna osób biseksualnych i homoseksualnych w Polsce”, który obejmuje



dane dotyczące homofobicznych zbrodni nienawiści, zebrane dzięki kwestionariuszom rozprowadzanym wśród społeczności homoseksualnej w całym kraju.

4. **Monitoring ogólnokrajowy**, prowadzony przez Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” dzięki współpracy ponad 150 wolontariuszy z całej Polski. Od 1996 roku stowarzyszenie prowadzi projekt pod nazwą „Brunatna Księga”, która zawiera szczegółowy rejestr zbrodni nienawiści wraz z opisami, obejmując zarówno ekscesy grup neofaszystowskich, jak i działaczy niezrzeszonych. „Brunatna Księga” jest regularnie publikowana na łamach czasopisma „Nigdy Więcej”, dzięki czemu dociera do tysięcy czytelników, w tym dziennikarzy. Jej elektroniczna wersja znajduje się na internetowej stronie stowarzyszenia. Od początku lat dziewięćdziesiątych udokumentowano kilka tysięcy wypadków, w tym ponad 40 morderstw. Publikacja ta jest najobszerniejszym źródłem danych dotyczących zbrodni nienawiści oraz rasizmu w Polsce.

Pomoc ofiarom zbrodni nienawiści

Według dostarczonych nam informacji nie istnieją w Polsce żadne organizacje pozarządowe, które specjalizowałyby się w udzielaniu prawnego, społecznego oraz psychologicznego wsparcia ofiarom skrajnie prawicowej przemocy. Pomoc taka z reguły jest organizowana spontanicznie, stosownie do posiadanych zasobów i często obejmuje sposoby niezinstytucjonalizowane lub nieformalne, takie jak prywatna pomoc w znalezieniu dobrego prawnika, wspieranie ofiar w trakcie wizyt na policji oraz procesów sądowych, czy formowanie grup samoobrony. Pokrzywdzeni przez zbrodnie nienawiści mogą czasami dostać pomoc za pośrednictwem organizacji pozarządowych, które specjalizują się w pomocy prawnej, walce z dyskryminacją bądź przestrzeganiu praw człowieka.

Bardzo ważną rolę, szczególnie w przypadku mniejszości etnicznych oraz imigrantów, pełnią „rzecznicy” i zaangażowani działacze tych społeczności. Dysponują oni odpowiednimi kontaktami oraz informacjami, często okazują się też pomocni w charakterze tłumaczy, „międzykulturowych negocjatorów” oraz mediatorów, ułatwiając na przykład kontakty ofiar z policją. Posiadają także wiedzę na temat miejscowych „punktów zapalnych”, czyli okolic szczególnie niebezpiecznych dla członków swych społeczności. Nierzadko posiadają umiejętność wprawnego interweniowania w przypadku konfliktów i niedopuszczania do ich eskalacji.

Trzy z badanych przez nas organizacji już przeznaczają część swych zasobów na wsparcie ofiar zbrodni nienawiści, bądź też wyraźnie zmierzają w tym kierunku: Stowarzyszenie Romów w Polsce zapewnia pomoc prawną oraz mediacje mające na celu walkę z dyskryminacją na różnych szczeblach. Organizacje reprezentujące społeczność LGBT oferują ogólną pomoc psychologiczną oraz doradztwo, dysponują też lokalnymi grupami wsparcia i sprawdzonymi kontaktami z prawnikami. Oprócz tego Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, zorientowane na pomoc humanitarną oraz walkę z dyskryminacją, dociera do takich grup, jak Romowie, przedstawiciele LGBT, uchodźcy, czy ofiary przemocy domowej.



Zainteresowanie i zapotrzebowanie na monitoring oraz wspieranie ofiar

Organizacje objęte raportem wykazały znaczne zainteresowanie większym zaangażowaniem w monitoring zbrodni nienawiści oraz pomoc ich ofiarom, jako elementami szerszej walki z dyskryminacją. Choć większość z nich utrzymywała, iż brak im zasobów czasowych oraz finansowych na te działania, ich przedstawiciele deklarowali chęć współpracy przy projektach zespołowych. Część z nich wyraziła gotowość do podzielenia się doświadczeniem, zasobami intelektualnymi, kontaktami z prawnikami oraz infrastrukturą biurową z innymi grupami, które mogą tego potrzebować.

Niektórzy przedstawiciele środowisk imigrantów i uchodźców podkreślali zapotrzebowanie na system wspierania ofiar, gdyż według ich doświadczenia rasizm i ksenofobia są w Polsce na porządku dziennym. Według naszych rozmówców, najważniejsza jest informacja oraz szkolenia na temat zbrodni nienawiści i spraw pokrewnych (dyskryminacja, mowa nienawiści, itp.), większe wsparcie ze strony uznanych organizacji pozarządowych oraz polskich władz, lepiej wyszkolony personel oraz wyższy standard obsługi w instytucjach zajmujących się sprawami mniejszości etnicznych, imigrantów i uchodźców.

Wśród głównych problemów, które utrudniają bardziej systematyczne działania przeciwko skrajnie prawicowej przemocy i zbrodni nienawiści, nasi respondenci wymienili: społeczno-kulturowy oraz polityczny klimat nietolerancji, a także niechęć pewnych segmentów polskiego społeczeństwa (w tym mediów, opinii publicznej i organów ścigania) do zwrócenia uwagi na drażliwe sprawy, ograniczenia finansowe, czasowe oraz kadrowe samych zainteresowanych organizacji, jak również powszechna niechęć ofiar do zgłaszania przestępstw, wynikała z ogólnej nieufności wobec polskich instytucji państwowych i policji.

Perspektywy współpracy międzynarodowej

Prawie wszystkie ankietowane organizacje wyraziły zainteresowanie różnymi formami współpracy w ramach sektora pozarządowego w Polsce i poza nią. Pomimo różnych doświadczeń z projektami międzynarodowymi, większość ugrupowań rozumie potrzebę wymiany informacji na temat walki z dyskryminacją i nietolerancją.

Niektóre organizacje współpracują już z sieciami takimi, jak "UNITED for Intercultural Action – European Network Against Nationalism, Racism, Fascism and in Support of Migrants and Refugees" (ang. *Europejska Sieć Przeciwko Nacjonalizmowi, Rasizmowi, Faszyzmowi oraz Pomagająca Imigrantom i Uchodźcom*), czy ENAR (*European Network Against Racism – Europejska Sieć Przeciwko Rasizmowi*). Szczególnie ugrupowania reprezentujące społeczność LGBT posiadają liczne powiązania z podobnymi organizacjami w innych europejskich krajach, na przykład Francji czy Niemczech. Wymieniano także inne kontakty, na przykład „Sieć Fundacji Anny Lindt”, organizacje z Holandii czy Hiszpanii, a także niemieckie stowarzyszenie Xenion, oferujące pomoc psychologiczną uchodźcom politycznym.



Główne oczekiwanie względem współpracy międzynarodowej obejmowały:

- wsparcie intelektualne i polityczne ze strony bardziej doświadczonych organizacji pozarządowych
- bezpośrednie wsparcie finansowe lub pomoc w uzyskaniu funduszy od innych instytucji międzynarodowych (gł. Unii Europejskiej)
- wymianę informacji i szkolenia w dziedzinie walki ze zbrodniami nienawiści oraz dyskryminacją.

Niemcy

Definicje operacyjne skrajnie prawicowej przemocy oraz zbrodni nienawiści

Podobnie jak w Polsce, niemieckie organizacje reprezentujące LGBT świadomie i otwarcie używają terminu „zbrodnia nienawiści” i domagają się większego zorientowania na problemy ofiar. Organizacje wsparcia ofiar, początkowo działające we wschodnich krajach związkowych pod szyldem programu CIVITAS, także dobrze rozumieją problem zbrodni nienawiści w kontekście niemieckim, nawet jeśli nie używają dokładnie tego terminu. Z powodu swej genezy oraz zakresu uprawnień przydzielonych przez rząd zajmują się przede wszystkim „aktami skrajnie prawicowej przemocy”. Na przestrzeni lat pozwoliło im to wypracować zbiór pojęć i standardów, dzięki którym łatwiej dokonywać im statystyk porównawczych na terenie Niemiec wschodnich, między innymi pod kątem „motywów napaści”, z czego do dziś korzysta policja, oceniając ataki jako „skrajnie prawicowe” lub „ksenofobiczne/antysemickie”.

Większość pozostałych organizacji nie operuje jasną definicją zbrodni nienawiści, choć podobnie jak w Polsce, często traktuje takie incydenty jako skrajne przypadki dyskryminacji. Niektóre ugrupowania dotknęły kwestii ujednoczenia definicji i sposobów walki ze zbrodniami nienawiści, sygnalizując potrzebę większej współpracy oraz działań skierowanych do tych ofiar i grup mniejszościowych, o których mniej się mówi w dyskursie publicznym, jak na przykład niepełnosprawni, bezdomni oraz inne marginalizowane warstwy społeczne.

Monitoring

Wyróżniliśmy trzy metody prowadzenia monitoringu zbrodni nienawiści w Niemczech: ankiety dotyczące styczności z dyskryminacją, przeprowadzane przez organizacje reprezentujące konkretne grupy mniejszościowe, dokumentacje oparte na ocenie mediów oraz monitoring prowadzony przez ugrupowania specjalizujące się w pomocy ofiarom.

1. **Ankiety dotyczące styczności z dyskryminacją**, które mają za zadanie wypełnić lukę w danych na temat zbrodni nienawiści wymierzonych przeciwko danej mniejszości. Można tu wymienić Centralną Radę Romów i Sinti w



Niemczech, a także organizacje reprezentujące społeczność LGBT, na przykład berlińską MANEO czy „Pękniętą Tęczę”, ogólnokrajową federację głównie lesbijskich stowarzyszeń, działających w programach przeciwko przemocy.

2. Dokumentacje na temat zbrodni nienawiści, oparte na ankietach prowadzonych przez media. Możemy tu rozróżnić monitoring na szczeblu lokalnym oraz ogólnokrajowym. Do ważniejszych przykładów należy „Antifaschistisches Pressearchiv und Bildungszentrum Berlin” (apabiz), czyli program zbierania i publikacji danych dotyczących przestępstw i incydentów antysemitycznych od 1992 roku, prowadzony w ścisłej współpracy z takimi instytucjami, jak żydowski magazyn internetowy „haGalil”, organizacja wspierania ofiar ReachOut (Berlin), stowarzyszenie edukacyjne „tacheles reden!” (Berlin) oraz Centrum Mojżesza Mendelsoina dla Studiów Europejsko-Żydowskich (Uniwersytet Poczdamski). Dzięki miesięcznemu śledztwu dziennikarzy z „Frankfurter Rundschau” oraz „Der Tagesspiegel”, a później także artystce Rebecce Forner wraz z małym zespołem badawczym, powstała kartoteka/wystawa dotycząca ofiar skrajnie prawicowej przemocy w Niemczech (2000-2005); po raz pierwszy ujrzała światło dzienne w roku 2000, od tego czasu opisując 136 przypadków morderstw.

3. Monitoring prowadzony przez grupy wspierania ofiar. Najwięcej danych na temat ekscesów skrajnej prawicy dostarczają cykliczne raporty i statystyki prowadzone przez organizacje specjalizujące się w pomocy ofiarom zbrodni nienawiści, a działające na terenach Berlina, Brandenburgii, Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Saksonii-Anhalt, Saksonii oraz Turynii. Nie mają one swych odpowiedników w krajach związkowych Niemiec zachodnich. Informacje zbierają na różne sposoby. Rodzaj pracy zapewnia im stały kontakt z ofiarami przestępstw, dodatkowo zwykle prowadzą badania, włącznie z regularnym przeglądem prasy i zasobów internetowych, a także raportów publikowanych przez policję i prokuraturę. Inicjują i oceniają dochodzenia parlamentarne. Działają w ramach rozległych sieci, skupiających inne organizacje pozarządowe, grupy antyfaszystowskie, centra młodzieżowe, związki, organizacje kościelne, lokalnych polityków, działaczy oraz dziennikarzy, którzy przekazują im odpowiednie dane. Wszystkie grupy wsparcia co najmniej raz w roku publikują raport dotyczący zbrodni nienawiści w ich regionie. Zwykle materiał taki podzielony jest na „statystyki konsultacji” (liczbę ofiar, których zaoferowano pomoc) oraz „statystyki ogólne” (liczbę wszystkich ekscesów, o jakich doniosły wyżej wymienione źródła).

Pomoc ofiarom zbrodni nienawiści

Organizacje LGBT przy wsparciu samorządów jako pierwsze uruchomiły specjalne gorące linie oraz centra doradcze dla ofiar zbrodni nienawiści. To dzięki nim także weszła w życie zasada stawiająca ofiarę w centrum analiz dotyczących przemocy strukturalnej oraz zbrodni nienawiści. Na terenach wielkomiejskich sieć pomocy ofiarom (prawnej, psychologicznej, społecznej itd.) jest bardzo rozbudowana i oparta na długoletnim doświadczeniu.

W dużej mierze zależy to jednak od położenia geograficznego, na skutek różnic w programach przyjętych przez rząd federalny i samorządy. Za model należy



przyjąć metody działania wypracowane przez osiem organizacji stworzonych w ramach programu CIVITAS na terenie Niemiec wschodnich z wyszkolonymi i opłacanymi kadrami. Wszystkie one uznały prawa człowieka oraz perspektywę i interesy ofiar jako centralny punkt swoich działań. Starają się oferować jak największą pomoc nawet w mniej drastycznych przypadkach. Pakiet ich usług obejmuje doradztwo psychologiczno-społeczne, interwencje kryzysowe, organizowanie terapii i rehabilitacji w razie takiej potrzeby, eskortowanie na policję i inne instytucje, pomoc w procesach sądowych, wypełnianie formularzy z prośbą o odszkodowanie oraz inne wsparcie finansowe. Zajmują się także „interwencjami lokalnymi”, zwracając uwagę miejscowych władz na problem zbrodni nienawiści oraz nakłaniając członków i przedstawicieli społeczności do przyjęcia twardego stanowiska wobec zjawiska rasizmu.

Po stronie zachodniej raczej nie istnieją tego typu inicjatywy. Mimo nowego programu federalnego (Kompetentni dla Demokracji – Sieci Konsultacyjne oraz Bezpośrednie Interwencje Przeciwko Skrajnej Prawicy), który ruszył w 2007 roku, próby pomocy ofiarom wciąż pozostawiają wiele do życzenia. W niektórych miastach starych krajów związkowych działają biura przeciwko dyskryminacji, zwykle założone w późnych latach dziewięćdziesiątych i prowadzone przez organizacje pozarządowe. Mają one doświadczenie z ofiarami zbrodni nienawiści i często udzielają prawnej i psychologicznej pomocy, lecz ich zaplecze finansowe nie pozwala na zbyt wielki rozmach. W miastach bez takich biur istnieją także „ogólne organizacje pomocy ofiarom przestępstw” (Allgemeine Opferhilfen), które służą ofiarom jako punkty konsultacyjne. Eksperci powątpiewają jednak, czy mogą one zastąpić organizacje pozarządowe o właściwym charakterze, gdyż polityczny wymiar zbrodni nienawiści może nie tylko wymagać odpowiedniej specjalistycznej wiedzy na temat ideologii, lecz także specyficznego podejścia doradców, niezależności od instytucji państwowych, a także bardziej proaktywnego nastawienia.

W toku naszych badań nie udało się ustalić, dokąd imigranci oraz uchodźcy padający ofiarą prześladowań w krajach Zachodu zwracają się o psychologiczną i prawną pomoc. To samo dotyczy młodych działaczy antyfaszystowskich i zorientowanych lewicowo scen młodzieżowych, które stanowią drugą największą grupę ofiar przemocy ze strony skrajnej prawicy. Ponieważ statystyki policyjne oraz raporty mediów jednoznacznie wskazują, iż problem agresji prawicowych ekstremistów nie ogranicza się jedynie do poszczególnych regionów Niemiec wschodnich, ten obszar badań wymaga dalszej uwagi oraz analiz.

Perspektywy Współpracy Międzynarodowej

Przytłaczająca większość ankietowanych organizacji wykazała zainteresowanie kwestią zbrodni nienawiści w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem polskich ugrupowań antyfaszystowskich i antyrasistowskich. Kilka grup posiada już długą tradycję współpracy na szczeblu międzynarodowym, przede wszystkim w ramach europejskiej sieci organizacji homoseksualnych, które niosą pomoc ofiarom homofobii (MANEO/Niemcy, “SOS Homophobia”/Francja, Lambda oraz Kampania Przeciwko Homofobii/Polska). Niektóre są członkami sieci UNITED; inne mają



bliskie powiązania z grupami monitorującymi z Francji i Wielkiej Brytanii; jeszcze inne wchodziły w skład międzynarodowych projektów badawczych oraz edukacyjnych; dla przykładu LidiceHaus z Bremy pomagał w szkoleniu pracowników społecznych z Węgier, obecnie zaś współpracuje z holenderską organizacją pozarządową w walce z dyskryminacją.

Jednak większość organizacji poinformowała nas, że podtrzymanie i dalszy rozwój swoich sieci lokalnych i regionalnych, które to już teraz pochłaniają dużo czasu, pozostają w najbliższych planach priorytetem. Co więcej, niektóre próby nawiązywania międzynarodowych kontaktów z Polską oraz innymi krajami okazały się niezbyt zachęcające, gdyż nie prowadziły do długotrwałych relacji ani konkretnych projektów. Mimo to część ugrupowań deklarowała chęć wymiany doświadczeń na różnych polach, między innymi technik monitoringu, aktywnej konsultacji i doradztwa ofiarom zbrodni nienawiści, a także innymi strategiami, na przykład obejmowania uchodźców pomocą stosownie do ich potrzeb oraz profilu danej polskiej organizacji. Niektórzy respondenci pragnęli także poznać praktykę ochrony interesów ofiar w realiach innego systemu prawnego.

Większość przyznawała dużą wagę do tworzenia sieci polsko-niemieckich organizacji pozarządowych w rejonach przygranicznych. Szczególnie w Meklemburgii-Pomorzu Przednim w ciągu ostatnich dwóch lat nasiliły się antypolskie sentymenty (rasistowskie graffiti, niszczenie polskiej własności), co wymaga wspólnych, polsko-niemieckich działań. Niektóre ugrupowania, takie jak „Opferperspektive” z Brandenburgii czy „Kulturbüro Sachsen” wyraziły zaniepokojenie zwiększoną aktywnością polskich i niemieckich chuliganów, a także innymi ekscesami wzdłuż granicy, którym powinny się przyjrzeć organizacje pozarządowe.

Zalecenia

Przeprowadzone przez nas badania ujawniły pewne poważne wyzwania dotyczące problemu skrajnej prawicy, które wymagają rozwoju bardziej kompleksowych i efektywnych metod walki ze zbrodniami nienawiści w obu krajach. Wyzwanie te nie sprowadzają się oczywiście do omówionych tu kwestii, takich jak ramy prawne, oficjalne systemy monitorowania czy przyjęte strategie organizacji pozarządowych. Badaniem nie objęto dyskursów publicznych i naukowych, systemów edukacyjnych, ochrony grup mniejszościowych i uchodźców, sposobów walki z dyskryminacją, itd. Do najważniejszych zadań w obu krajach należy zwiększenie ogólnej świadomości na temat skrajnej prawicy, rasizmu, antysemityzmu i homofobii jako problemów strukturalnych, co dotyczy nie tylko Polski, ale i znacznych obszarów Niemiec. Te ideologie muszą być zwalczane nie tylko w swych brutalnych przejawach, ale też i bardziej subtelnych formach, na przykład w strukturach administracyjnych i praktykach dnia codziennego.

W poniższych zaleceniach spróbowaliśmy wyszczególnić pewne działania, metody i formy współpracy, które mogą okazać się przydatne w rozwijaniu struktur i sieci organizacji pozarządowych zainteresowanych monitorowaniem zbrodni nienawiści i/lub pomocą ich ofiarom. Większość z nich wyłoniła się na drodze



przeprowadzonych przez nas wywiadów. Mamy nadzieję, że mogą podsunąć pewne wskazówki dotyczące dalszych projektów oraz działań badawczych.

Współpraca międzynarodowa

➤ **Współpraca organizacji pozarządowych w polskich i niemieckich rejonach przygranicznych**, szczególnie w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, gdzie ataki na polskich mieszkańców oraz antypolskie sentymenty ogólnie przybrały na sile. Polskie ugrupowania mogłyby pomóc niemieckim organizacjom wsparcia ofiar w zawieraniu kontaktów oraz udzielaniu pomocy poszkodowanym jednostkom i grupom. Możliwe formy współpracy obejmują wymiany personelu, wspólne programy ewaluacyjne oraz interwencje w konkretnych przypadkach. Polskie i niemieckie organizacje mogłyby też opracować wspólne systemy monitorowania, dotyczące innych działań skrajnej prawicy w rejonach przygranicznych.

➤ **Wymiana i wdrażanie fachowej wiedzy na temat pomocy ofiarom**. Doświadczenie i materiały edukacyjne mogą być wymieniane i analizowane pod kątem przydatności w innych realiach, w dziedzinach takich jak: techniki monitorowania (dokumentacje, bazy danych, itd.), psychologiczno-społeczna pomoc ofiarom (strategie doradzania, zapewnianie kompleksowej pomocy, informacje na temat urazów), a także budowanie wsparcia społeczności (zachęcanie ludzi do aktywnej obrony swoich interesów).

➤ **Wymiana oraz analiza informacji i doświadczeń odnoszących się do pomocy konkretnym grupom**, takim jak członkowie społeczności LGBT, uchodźcom i imigrantom, mniejszościami etnicznymi i religijnymi, a także młodzieży lewicowej oraz alternatywnej; omówienie kwestii współpracy oraz tworzenia sieci między grupami ochotników a organizacjami profesjonalnymi, radzenia sobie z atakami na infrastrukturę mniejszości religijnych i etnicznych (cmentarze, domy modlitw, itd.), a także możliwości oraz ograniczenia współpracy organizacji pozarządowych z organami ścigania w sprawie „punktów zapalnych”.

➤ **Zainicjowanie wymiany pomiędzy władzami miejskimi, które stanęły przed problemem zbrodni nienawiści**. Władze w obu krajach mają inne doświadczenia na ten temat. Choć niektóre starają się walczyć z tym zjawiskiem, inne nie chcą go przyjąć do wiadomości. Wymiany pomiędzy przedstawicielami samorządów, instytucji lokalnych i organizacji społecznych pozwalają spotkać się ludziom, którzy „mówią tym samym językiem” i mogą wymienić się swymi doświadczeniami.

➤ **Przetłumaczenie „Brunatnej Księgi” oraz innych ważnych źródeł informacji na język angielski, aby mogły z nich korzystać inne organizacje**. Projekty międzynarodowe, wymiany oraz wspólne kampanie będą bardziej owocne, jeśli zostaną przygotowane w oparciu o konkretną wiedzę na temat polskich realiów w odniesieniu do skrajnej prawicy i zbrodni nienawiści. Opublikowane informacje mogą też posłużyć jako grunt dla politycznych analiz, porównań oraz debat.



Poszerzanie możliwości polskich organizacji pozarządowych oraz sieci

➤ **Wzmocnienie kontaktów oraz wymian z aktorami na scenie walki z dyskryminacją.** Walka z dyskryminacją ma już w Polsce pewną tradycję, zasoby strukturalne i publiczną uwagę. Chociaż natura dyskryminacji strukturalnej w życiu publicznym oraz na rynku pracy może się różnić od przyczyn zbrodni nienawiści, ich ofiarą często padają te same grupy (mniejszości etniczne, imigranci, homoseksualiści, niepełnosprawni). W obu przypadkach wykorzystywane jest też doradztwo.

➤ **Intensyfikacja działalności monitorującej.** Niniejszy raport naświetlił różnorodne formy i metody monitoringu zbrodni nienawiści w Polsce. Istniejące struktury, a szczególnie sieć „Nigdy Więcej”, okazały się nieodzowne i z tego powodu powinny być wzmacniane. Wysiłki na tym polu ze strony lokalnych organizacji powinny uzyskać wsparcie od ogólnokrajowej bazy danych, co dałoby lepszy wgląd w sytuację mniejszości.

➤ **Szkolenia we wspieraniu ofiar.** Należy przygotować i zapewnić odpowiednie informacje oraz programy szkoleniowe na temat zbrodni nienawiści, wspierania ofiar, praw mniejszości itd. dla przywódców i działaczy organizacji mniejszościowych oraz grup młodzieży alternatywnej; materiały szkoleniowe powinny być przygotowane również w językach mniejszości; należy zapewnić także przeszkolenie prawne organizacjom reprezentującym uchodźców.

➤ **Opracowanie pomysłów i strategii pomocy na terenie całej Polski.** Większość organizacji wspierających ofiary zbrodni nienawiści ma swe siedziby w Warszawie lub innych większych obszarach miejskich. Działalność skrajnej prawicy nie ogranicza się jednak jedynie do tych miejsc. Ważnym zadaniem pozostaje przygotowanie odpowiednich programów pomocy na szerszą skalę, włącznie z terenami wiejskimi.

➤ **Profilowanie i zapewnianie fachowej pomocy.** Pomoc ofiarom zbrodni nienawiści wymaga wsparcia profesjonalistów, którzy rozumieją ten problem i są wyczuleni na szczególne potrzeby ludzi pod ich opieką. Należy odnaleźć i w razie potrzeby przeszkolić fachowców w dziedzinach takich, jak prawo czy psychologia. Potrzebne są też odpowiednie rozwiązania dla ofiar, których nie stać na opłacenie tych usług.

➤ **Założenie centrum badań nad zbrodniami nienawiści w Polsce.** Większość z powyższych działań mogłaby przebiegać sprawniej pod egidą specjalistycznego centrum badawczego. Jedną z organizacji pozarządowych działających na tym polu powinna przyjąć funkcję koordynatora. Centrum badawcze bardzo ułatwiłoby koordynację działań zmierzających do usprawnienia systemu monitoringu oraz wsparcia ofiar; przyczyniłoby się także do utworzenia trwałej sieci współpracy i poszerzenia świadomości społecznej na temat zbrodni nienawiści w Polsce. Służyłoby jako miejsce kontaktu dla innych organizacji, dziennikarzy, naukowców oraz oczywiście samych ofiar.



Badania

Metody walki ze zbrodniami nienawiści mogą być rozwijane także dzięki odpowiednim, prowadzonym na różnych polach badaniom.

➤W Niemczech oraz Polsce należy bliżej przyjrzeć się temu, **w jaki sposób prokuratura oraz system prawny w ogólności uwzględniają aspekt zbrodni nienawiści podczas postępowania sądowego**. Wydatnie może to pomóc w opracowywaniu lepszych strategii walki w sądzie. Polskie organizacje pozarządowe pragnące udzielania wsparcia prawniczego powinny dowiedzieć się więcej na temat już istniejących przepisów oraz instrumentów, w tym „oskarżenia posiłkowego”.

➤Więcej informacji na temat zasięgu i natury zbrodni nienawiści w Polsce ujawniłoby **ankiety dotyczące styczności z dyskryminacją**, przeprowadzone wśród wybranych grup (np. młodzieży alternatywnej lub „widocznych” grup mniejszościowych) na wzór ankiet wśród społeczności LGBT. Byłyby one przydatne w docieraniu do opinii publicznej oraz kampaniach społecznych.

➤**Strategie ofiar radzenia sobie ze zbrodniami nienawiści** oraz efektywność udzielanej im pomocy wymagają dalszych badań i rozważań w obu krajach. Pomoże to przygotować nowe metody, a także usprawnić już istniejące usługi.

➤Zdecydowanie za mało uwagi poświęcono **związkom między mową nienawiści a zbrodniami nienawiści**, szczególnie podżeganiem do przemocy w Internecie. Należy powołać w tym celu wielodyscyplinarne projekty badawcze, które powinny wziąć pod uwagę także wpływ mediów, dyskursów elit oraz ram instytucjonalnych na metody walki z mową nienawiści.

Badania powinny być przeprowadzane i wspierane na różnych poziomach, od warsztatów z profesjonalistami, przez granty dla pracowników naukowych, aż do projektów prowadzonych wspólnie przez organizacje pozarządowe i instytucje naukowe.

tłum. Leszek Ścioch

